

Sygn. akt I C 308/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 listopada 2022 roku

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Piotr Mroczek

Protokolant: Marcel Ismail

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 października 2022 roku

sprawy z powództwa A. G. i M. G.

przeciwko Bankowi (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

I. ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) - (...), zawarta w dniu 4 marca 2005 roku przez A. G. i M. G. z Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K., Oddział w W. – poprzednikiem prawnym Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., jest nieważna;

II. zasądza od Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz A. G. i M. G. kwotę 194.242,81 (sto dziewięćdziesiąt cztery tysiące dwieście czterdzieści dwa 81/100) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 02 września 2022 roku do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz A. G., M. G. kwotę 11.834 (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery 00/100) złote tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 34 (trzydzieści cztery) złote tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;

V. nakazuje zwrócić powodom A. G. i M. G. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 1.000 (tysiąc) złotych tytułem nienależnie uiszczonej opłaty od pozwu.

sędzia Piotr Mroczek

sygn. akt I C 308/22

UZASADNIENIE

WYROKU Z DNIA 02 LISTOPADA 2022 R.

Pozwem z dnia 24 lutego 2022 roku (data stempla), skierowanym przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W., powodowie A. G. i M. G. wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 194.242,81 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot: 189.747,09 zł od dnia 3 grudnia 2021 roku do dnia zapłaty oraz ok 4.495,72 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) - (...) zawarta w dniu 4 marca 2005 roku przez powodów z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K., Oddział w W., obecnie

Bankiem (...) S.A. jest nieważna. Nadto wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego (pozew k. 5-29v).

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w dniu 4 marca 2005 roku zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu nr (...) - (...) na zakup na rynku pierwotnym prawa własności lokalu mieszkalnego. Kredyt udzielony był w wysokości 60.248 CHF i stanowił kredyt denominowany, gdzie wypłata kredytu w kwocie 150.511,55 zł oraz spłaty rat były faktycznie dokonywane w walucie polskiej. Powodowie podali, że do 17 stycznia 2022 roku zapłacili na rzecz pozwanego w wykonaniu umowy łączną kwotę 194.242,81 zł. Zdaniem powodów kredyt ma charakter złotówkowy i jest jedynie waloryzowany kursem CHF. W ocenie powodów, przedmiotowa umowa kredytu jest jednak nieważna, w pierwszej kolejności ze względu na nieokreślenie w umowie kwoty kredytu, a zatem brak essentialia negotii umowy kredytu. Ponadto według powodów klauzule przeliczeniowe, zawarte w załączniku nr 7 do umowy kredytu w pkt 2 ppkt. 2 i 4 oraz z § 9 ust. 9 umowy, stanowią klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Powodowały bowiem, że bank dowolnie ustalał kursy przeliczeń waluty, zostały niewłaściwie sformułowane, powodowie jako konsumenci nie zostali należycie poinformowani o ryzyku kursowym, zaś treść postanowień umowy nie była indywidualnie negocjowana. Powodowie podkreślili, że abuzywność poszczególnych postanowień umowy należy oceniać na moment zawarcia umowy. Powodowie uważali, że stwierdzenie abuzywności poszczególnych postanowień umowy prowadzi do jej nieważności w całości, ponieważ nie ma możliwości realizacji umowy kredytu po wyeliminowaniu z niej tych klauzul. W pozwie strona powodowa sformułowała również żądanie ewentualne zapłaty na wypadek uznania przez Sąd, że umowa jest ważna w pozostałej części.

W odpowiedzi na pozew z dnia 6 maja 2022 roku (data stempla) pozwany Bank (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu (odpowieź na pozew k. 155-179).

Strony podtrzymały swoje stanowiska do końca postępowania (pismo k. 253-261, e-protokół rozprawy z dnia 02 listopada 2022 r.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 marca 2005 roku powodowie A. G. i M. G. zawarli z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K., poprzednikiem prawnym pozwanego w sprawie niniejszej, umowę o kredyt hipoteczny nr (...) - (...), na mocy której bank udzielił powodom kredytu hipotecznego w kwocie 60.248,00 CHF, zwaną dalej „Umową”. Kredyt przeznaczony był na zakup na rynku pierwotnym prawa własności lokalu mieszkalnego, udzielono go na okres od 4 marca 2005 roku do 15 lutego 2034 roku. Kredyt miał być spłacany w 360 miesięcznych równych ratach, był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzania umowy wynosiła 3.831%, zaś oprocentowanie w całym okresie kredytowania wynosić miało sumę stawki LIBOR dla terminów sześciomiesięcznych i marży w wysokości 3,00%.

W par. 8 pkt 9 Umowy strony ustaliły, że spłata kredytu nastąpi w złotych, zgodnie z zasadami określonymi w załączniku nr 7. Stosownie do ust. 2 pkt 2 tego załącznika, kwota kredytu lub transzy miała być wypłacona w złotych po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut banku ogłaszaną w jego siedzibie z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku. Natomiast stosownie do ust. 2 pkt 4 kwota spłaty kredytu miała podlegać przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży walut kredytu obowiązującym w banku w dniu dokonywania spłaty, zgodnie z tabelą kursów walut banku ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku.

W załączniku nr 7 powodowie potwierdzili swoimi podpisami również, że mają świadomość ponoszenia ryzyka kursowego, które ma wpływ na wysokość ich zobowiązania. Zabezpieczeniem umowy była hipoteka zwykła na finansowanej nieruchomości oraz cesja praw z polisy ubezpieczeniowej (umowa z załącznikami k. 33-44, regulamin k. 43-44v, odpis pełny KRS k. 95-125, odpis księgi wieczystej k. 126-132, wnioski kredytowe k. 184-185v, raport kredytowy k. 186-191, decyzja k. 192-196, załączniki do umowy k. 198v-200).

Powodowie wnioskowali o udzielenie im kredytu w kwocie 154.000 zł, na wniosku odręcznie, poza wyznaczonym miejscem dopisano kwotę 60.248 CHF według kursu 2,5561 z dnia złożenia wniosku. Byli zainteresowani uzyskaniem środków na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych. Podczas rozmów powodowie zostali poinformowani o możliwości zmian kursu franka szwajcarskiego, ale jednocześnie zapewniano ich, że wahania kursowe są niewielkie. Nie przedstawiono żadnych symulacji obrazujących wahania kursów. Powodowie mieli możliwość zapoznania się z umową, jednak nie wyjaśniono im niezrozumiałych dla nich zapisów. Nie wyjaśniono powodom mechanizmu kształtowania kursów walut określonych w tabelach kursowych. Umowa nie była indywidualnie negocjowana z kredytobiorcami, stanowiła typową umowę zawieraną przez bank, sporządzoną na wzorcu (wnioski kredytowe k. 184-185v, przesłuchanie powodów e- protokół z rozprawy z dnia 19 października 2022 r.).

Kredyt wypłacono powodom w kwocie 150.511,55 zł. W trakcie trwania umowy powodowie spłacili 184.337,95 zł, co równało się 55.104,11 CHF (zaświadczenie k. 45, zestawienie k. 46-51, wyciąg k. 52-57).

W dnia 27 października 2021 roku powodowie wystosowali do pozwanego reklamację, wnosząc o zwrotu przez bank na ich rzecz dotychczas uiszczonej kwoty 189.747,09 zł w terminie 30 dni od dnia otrzymania pisma. Reklamację złożyli w oddziale pozwanego w dniu 2 listopada 2021 roku. W odpowiedzi pismem z dnia 1 grudnia 2021 roku bank odmówił uznania ich roszczeń (reklamacja z prezentatą k. 83-92, odpowiedź k. 93-94).

Powodowie są świadomi skutków stwierdzenia nieważności umowy, akceptują te skutki (oświadczenie k. 288).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych przez strony do akt postępowania, wskazanych w treści uzasadnienia, których autentyczności oraz mocy dowodowej żadna ze stron nie podważała. W ocenie Sądu wyznaczają one zakres okoliczności bezspornych oraz spornych, które sprowadzały się przede wszystkim do zagadnień prawnych, a nie ustaleń faktycznych, w zakresie wykonywania przedmiotowej Umowy kredytowej.

Sąd dał wiarę przesłuchanym w charakterze strony powodom – w zakresie, w jakim jego zeznania korelowały z treścią aktu umowy oraz załącznikami do umowy, na podstawie których możliwym było ustalenie sposobu przedstawiania powodom oferty kredytu denominowanego, w tym udzielanych im przez doradcę kredytowego informacji w zakresie założeń kredytu oraz ryzyka walutowego.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. pominięto wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i rachunkowości. Wniosek ten zmierzał do wykazania okoliczności pozbawionych doniosłości w sprawie, takich jak obieg środków finansowych, koszty banku związane z udzielaniem kredytu, ustalenia kursu rynkowego CHF odniesionego do kursu średniego NBP, a także dokonania przeliczeń wpłat powodów przy jego zastosowaniu oraz kursu stosowanego przez bank. Kwestia tego, jak w rzeczywistości kursy stosowane przez bank odnosiły się do kursu rynkowego oraz średniego NBP była pozbawiona doniosłości w sprawie, bowiem istotne było to, czy bank miał dowolność w ich ustalaniu w chwili zawarcia umowy, a nie jak rzeczywiście się kształtowały w trakcie jej wykonania. W ocenie Sądu nie było możliwości zastąpienia abuzywnych postanowień przepisami prawa krajowego, więc prowadzenie wyliczeń opartych na takim założeniu było zbyteczne. Pozostałe kwestie nie stanowiły faktów, które mogłyby stanowić przedmiot dowodu, lecz były jedynie zagadnieniami z zakresu ekonomii i finansów, nie mogły więc podlegać opiniowaniu. Ponadto dowód ten okazał się nieprzydatny dla rozstrzygnięcia z przyczyn prawnych – wobec stwierdzenia nieważności umowy nie było potrzeby przeliczenia wysokości świadczeń według np. innych kursów czy stóp procentowych.

Niemające wpływu na rozstrzygnięcie były dokumenty w postaci informacji KNF, UOKiK, NBP, wyroki innych sądów w sprawach tzw. „frankowych”. Również przedłożone przez powodów analizy umowy kredytowej i przedłożone przez pozwanego opinie prywatne i ekspertyzy potraktować można było wyłącznie jako rozwinięcie stanowiska procesowego stron. Wymienione powyżej dowody w zakresie okoliczności faktycznych nie wnoszą do postępowania. W przypadku natomiast wykładni prawa, w żaden sposób nie wiązały Sądu rozpoznającego przedmiotowe powództwo. Zawierały one bowiem oceny prawne związane z problematyką umów kredytu indeksowanego i denominowanego w ogólności bądź dotyczyły wykładni postanowień umowy, które to czynności były zastrzeżone dla orzekającego

Sądu, w żaden sposób nie przyczyniały się do wyjaśnienia okoliczności rozpatrywanego przypadku. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia był również zapis procedury udzielania kredytu, stanowiący dokument wewnętrzny pozwanego. Sam fakt istnienia takiej procedury i ogólna informacja na temat funkcjonowania pewnych procedur u pozwanego nie mogła wpłynąć na ustalenie, czy procedurę tę prawidłowo zastosowano w odniesieniu do powodów w sprawie niniejszej. Dowód wnioskowanych przez pozwanego również należało pominąć, ponieważ wniosek pozwanego nie odpowiadał wymogom art. 235¹ k.p.c. (brak adresów świadków), a strona mimo wezwania nie usunęła tego braku. Pominęto również kopie dokumentów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było w przeważającej mierze uzasadnione.

Sąd przychylił się do stanowiska powodów, iż postanowienia zawarte w ust. 2 pkt. 2 i 4 załącznika nr 7 do Umowy kredytu hipotecznego w zw. z § 9 ust. 9 Umowy, stanowią klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oraz że ta wadliwość umowy skutkuje jej nieważnością.

Nie ulega wątpliwości, iż powodowie chwili zawierania umowy kredytu mieli status konsumentów (art. 22¹ k.c.) – zaciągnęli oni kredyt w banku, który był poprzednikiem prawnym pozwanego, w celu nabycia odrębnej własności lokalu mieszkalnego, który miał służyć zaspokojeniu ich potrzeb mieszkaniowych. Z tego też względu należy ocenić, czy kwestionowane przez nich postanowienia umowne nie stanowią klauzul abuzywnych i jaki skutek ma umieszczenie tych klauzul we wzorcu umownym.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeśli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, przy czym nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przez „postanowienia określające główne świadczenia stron” rozumie się powszechnie postanowienia dotyczące świadczeń charakteryzujących daną umowę. Umowa kredytu zdefiniowana jest w art. 69 ust.1 ustawy Prawo bankowe, stanowiącym, iż przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W niniejszej sprawie strony łączyła umowa o kredyt walutowy, denominowany w walucie polskiej, jako że pozwany udzielił powodom kredytu w kwocie 60.248 CHF, zaś kwota kredytu miała zostać wypłacona w złotych polskich po przewalutowaniu, według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut Banku (...) S.A.), a powodowie mieli spłacać kredyt poprzez uiszczenie na rzecz banku kwoty w złotych polskich, stanowiącej równowartość raty po przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu dokonania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A.

Istotą kredytu denominowanego jest to, że kredytobiorca zwraca bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitału walutowego) w walucie krajowej, w zależności od bieżącego kursu wymiany walut, wraz z odsetkami, ewentualnymi innymi opłatami i prowizjami. Elementem tego rodzaju umowy kredytu jest więc i wprowadzenie ryzyka kursowego, poprzez uzależnienie wysokości świadczenia kredytobiorcy od aktualnych kursów walut obcych i wprowadzenie klauzuli określającej zasady przeliczania wypłacanych i wpłacanych kwot ze złotych polskich na franki szwajcarskie, poprzez określenie sposobu ustalania wysokości zadłużenia kredytobiorcy.

Przypomnieć należy, że w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zgodnie przyjęto, że istnienie ryzyka kursowego jest istotą kredytu walutowego denominowanego w innej walucie i że postanowienia statuujące mechanizm indeksacji czy denominacji i różnic kursów walutowych określają główny przedmiot umowy (por. wyroki

Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C 51/17, z dnia 14 marca 2019 roku w sprawie C 118/17 i z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C 260/18).

Analizowanych zapisów zamieszczonych w pkt 2 ppkt. 2 i 4 załącznika nr 7 do Umowy kredytu hipotecznego w zw. z § 9 ust. 9 Umowy nie można potraktować jako sformułowanych w sposób jednoznaczny, w rozumieniu art. 385¹ k.c. Po pierwsze – zawierają one jedynie wskazanie, że kwota kredytu w dniu jego uruchomienia zostanie przeliczona na złote polskie, przy przyjęciu kursu „według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut Banku (...) S.A.” oraz że „spłata kredytu następować będzie poprzez uiszczanie na rzecz banku kwoty w złotych polskich, stanowiącej równowartość raty po przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu dokonania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A.”. Umowa ani towarzyszące jej załączniki i regulamin nie precyzowała metod ustalania kursu wymiany CHF, mającego służyć do obliczenia wysokości rat spłaty kredytu, a tym samym - bieżącego salda zadłużenia kredytobiorców. Oznacza to, że sposób waloryzacji świadczenia pozostał niedookreślony i pozostawiony decyzji strony pozwanej. Po drugie – przez wyrażenie klauzul waloryzacyjnych umowy kredytowej prostym i zrozumiałym językiem należy rozumieć takie ich sformułowanie, by kredytobiorcy zapewnić informacje wystarczające do podjęcia przez niego świadomej i rozważnej decyzji, przy czym ciężar udowodnienia wykonania tych obowiązków przedumownych spoczywa na banku. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wielokrotnie uznawał, że wymóg wyrażania warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (por wyroki w sprawach C-26/13, C-96/14, C-186/16, C-51/17, C-118/17 i C-776/19). W rozpoznawanej sprawie strona pozwana nie zaoferowała dowodów wykazujących, iż A. G. i M. G. zostali należycie, w przytoczonym znaczeniu, poinformowani o ryzyku kursowym wiążącym się z zawarciem umowy kredytu, w której kwota kredytu we franku szwajcarskim jest denominowana na złote polskie na 30 lat. Wprawdzie powodowie byli informowani o „ryzyku kursowym”, jednak sposób w jaki to nastąpiło, a więc informacja o tym, że kurs waluty może być wyższy lub niższy, zaś co do zasady frank szwajcarski jest walutą „stabilną”, oznacza jedynie formalne wypełnienie omawianego warunku. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w uzasadnieniu wyroku C-776/19 jednoznacznie podał, że obowiązkiem przedsiębiorcy przy zawieraniu umowy kredytu denominowanego w walucie obcej jest przedstawienie możliwych zmian kursów wymiany walut i ryzyka związanego z zawarciem umowy, aby umożliwić konsumentowi zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągnąć za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, ale i zrozumienie rzeczywistego ryzyka na które jest on narażony w trakcie całego okresu obowiązywania umowy w razie znacznej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie względem waluty rozliczeniowej. Z zeznań powodów wynika, że przedstawiciel banku nie przedstawiał im należycie problemu ryzyka kursowego, koncentrując się na zapewnieniach że frank szwajcarski jest walutą stosunkowo stabilną, że zmiana kursu może być jedynie niewielka. Strona pozwana nie przedstawiła dowodów wykazujących okoliczności przeciwne. Także przywołane w części wstępnej uzasadnienia dokument nie wykazuje, by pozwany bank przedstawił powodom rzetelne informacje o zakresie ryzyka walutowego. Zaniechanie przedstawienia powodom wyczerpujących informacji o istocie i rozmiarze ryzyka kursowego uniemożliwia przyjęcie, by klauzule statuujące w swojej istocie waloryzację zamieszczone w Umowie wyrażone były prostym i zrozumiałym językiem w rozumieniu art. 385¹§1 kc interpretowanego zgodnie z art. 4 ust.2 dyrektywy 93/13.

Po drugie podkreślić należy, iż w żaden sposób nie został określony w Umowie sposób wyznaczania przez kredytodawcę kursów walut, co także uniemożliwia przyjęcie, że zostały one wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

W konsekwencji, mimo iż kwestionowane postanowienia dotyczą głównego świadczenia kredytobiorcy, mogły być przedmiotem oceny przez pryzmat przesłanek z art. 385¹ k.c.

Strona pozwana nie wykazała, by kwestionowane postanowienia Umowy zostały uzgodnione indywidualnie z A. G. i M. G., co skutkuje przyjęciem, że sytuacja taka nie miała miejsca. Ciężar wykazania faktu indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy spoczywa na stronie pozwanej, stosownie do art. 385¹§1 i 4 kc, a sąd przypomina, że za indywidualnie uzgodnione można uznać te postanowienia umowy, które są efektem wspólnych pertraktacji, nie zaś akcept konsumenta dla przygotowanego przez przedsiębiorcę wzorca umowy.

Odnosząc się do przesłanki sprzeczności z dobrymi obyczajami powodującej rażące naruszenie interesów konsumenta, Sąd zauważa, że wykładnia owych pojęć aktualnie jest już ugruntowana w orzecznictwie. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, że konsument przyjąłby dane postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lutego 2019 roku w sprawie II CSK 19/18) oraz rażące naruszenie interesów konsumenta istnieje w razie nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującej niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej i jego nierzetelnym traktowaniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2006 roku w sprawie I CK 297/05, wyrok Sądu Najwyższego z 29 sierpnia 2013 roku w sprawie I CSK 660/12).

Zdaniem Sądu analizowane postanowienia umowy stron są abuzywne z dwóch przyczyn. Po pierwsze, wykorzystywanie przez pozwanego bank swojej przewagi informacyjnej, zatajanie przed powodami podstawowych informacji i istotnie i rozmiarze ryzyka kursowego i ukształtowanie Umowy w sposób narzucający konsumentowi zarabiającemu w złotych polskich nieograniczonego ryzyka wzrostu kursu franka szwajcarskiego, jest postępowaniem sprzecznym z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającym interesy kredytobiorcy. Analogiczne zagadnienie było przedmiotem rozważań Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-776/19 i stwierdzenia zamieszczone w punkcie 5 sentencji wyroku tutaj. Sąd w pełni podziela. Po drugie – również niedookreśloność sposobu ustalania przez bank – kredytodawcę kursów waluty, stosowanych przy wykonywaniu umowy kredytu, narażająca konsumenta – kredytobiorcę na arbitralność decyzji banku jest oczywiście sprzeczna z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 roku III CSK 159/17).

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 roku Sąd Najwyższy w sprawie III CZP 40/22 wskazano wprost, iż sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c., zaś Sąd w niniejszej sprawie pogląd ten podziela.

Zgodnie z art. 385¹§ 2 k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z §1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Jest to jednak możliwe jedynie wówczas, gdy umowa może obowiązywać bez abuzywnych postanowień (art. 6 ust.1 dyrektywy 93/13). Z mocy przywołanego przepisu powodowie nie są związani zapisami w pkt 2 ppkt. 2 i 4 załącznika nr 7 do umowy kredytu hipotecznego w zw. z § 9 ust. 9 Umowy. Uwzględniając interpretację art. 6 ust.1 dyrektywy 93/13 dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 roku C-19/20 i w wyroku z dnia 3 października 2019 roku C 260/18, Sąd stwierdza, że nie ma możliwości utrzymania w mocy umowy kredytowej zawartej przez strony bez w/w niedozwolonych postanowień. Odnoszą się one bowiem do ryzyka kursowego, mechanizmu denominacji i różnic kursów walutowych, a wyeliminowanie ryzyka kursowego związanego z denominacją kwoty kredytu do CHF prowadziłoby do zmiany charakteru umowy. Dodatkowo – brak jest przepisów dyspozytywnych, które mogłyby zastąpić wskazane, abuzywne, postanowienia umowy stron. W szczególności nie jest nim art. 358 § 2 k.c., jako że sporna umowa została zawarta przed wejściem w życie owego przepisu, a ponadto - co jeszcze istotniejsze – nie dotyczy on wyeliminowania z umowy samego ryzyka kursowego, a sposobu wykonania zobowiązań wyrażonych w walucie obcej.

Abuzywność wskazanych powyżej postanowień umowy i brak zgodnej woli stron na utrzymanie klauzul abuzywnych lub zastąpienie ich innymi przepisami (powodowie takim rozwiązaniem się sprzeciwiali i wyrażali zgodę na uznanie umowy kredytu za nieważną – oświadczenie powodów z dnia 1 września 2022 r. – k. 288) doprowadziła do uznania przez Sąd, iż Umowa jest sprzeczna z naturą stosunku, a przez to nieważna na podstawie art. 58 § k.c.

Uznanie umowy za nieważną prowadziło do uwzględnienia żądania ustalenia. Wbrew wywodom strony pozwanej, powodowie mają niewątpliwie interes prawny w domaganiu się ustalenia (art. 189 k.p.c.). Oczywiście jest, że możliwość wystąpienia z dalej idącym żądaniem (np. o zapłatę) powoduje zazwyczaj i co do zasady, że strona domagająca się ustalenia nie ma interesu prawnego. Ten wąski sposób wykładni art. 189 k.p.c. nie jest jednak zawsze prawidłowy. Interes prawny przejawia się bowiem w tym, że pomiędzy stronami istnieje niepewność co do łączącego je stosunku prawnego, zakresu wzajemnych praw i obowiązków. Należy więc przeanalizować go przy uwzględnieniu okoliczności każdej sprawy, w szczególności pod kątem tego, jaki stosunek prawny ma być przedmiotem ustalenia, jakie skutki wywoła wyrok wydany na podstawie art. 189 k.p.c. i czy wystarczającym będzie dla zlikwidowania tej niepewności wystąpienie przez powoda o ochronę ich praw w drodze innego powództwa. Z tego punktu widzenia należało mieć na uwadze, że łącząca strony umowa o charakterze ciągłym wprowadziła szereg wzajemnych obowiązków i praw, o szerszym zakresie niż tylko odnoszącym się do wzajemnego przepływu środków pieniężnych. Przypomnieć choćby należy, iż kredyt zabezpieczony został hipoteką na rzecz banku. Pomimo wydania wyroku zasądającego, którego moc wiążąca byłaby ograniczona jedynie do tego, co ustalono w związku z podstawą sporu i czemu dano wyraz w sentencji, takie orzeczenie nie przerwałoby definitywnie sporu pomiędzy stronami, co do tego, czy i w jaki sposób umowa ma być dalej wykonywana. Zważywszy na to, strona powodowa może nie uzyskać pełnej i skutecznej ochrony swoich praw w razie uwzględnienia tylko żądania o zapłatę należało przyjąć, że powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, w rozumieniu art. 189 k.p.c. i wobec powyższego orzeczono jak w pkt I. sentencji wyroku.

W uchwale z dnia 7 maja 2021 r. podjętej w składzie siedmiu sędziów, Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli bez skutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Uchwała ta ma moc zasady prawnej.

Mając na uwadze powyższą uchwałę oraz poczynione ustalenia dotyczące nieważności umowy, nie mogła budzić wątpliwości zasadność żądania powodów dotyczącego zapłaty na podstawie art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c. Kwota co do samej istoty nie była sporna. W związku z tym w pkt II. wyroku zasądzono roszczenie główne w wysokości określonej przez powodów w zmodyfikowanym powództwie.

Uwzględniając powołane wyżej stanowisko Sądu Najwyższego, trzeba było przyjąć, że wymagalność świadczenia należnego powodom powstała z chwilą trwałej bezskuteczności Umowy, która mogła zaistnieć dopiero po wyrażeniu przez konsumentów świadomej woli co do tego, że nie zgadzają się na związanie ich niedozwolonymi postanowieniami umownymi. To zaś mogło nastąpić dopiero po wyjaśnieniu im konsekwencji takiego działania przez Sąd. Nastąpiło to ostatecznie na skutek wystosowanej przez Sąd informacji do powodów. Oświadczeniem z dnia 1 września 2022 roku powodowie wskazali, iż świadomie wyrażają zgodę na skutki uznania umowy za bezskuteczną lub nieważną. Uwzględniając powyższe, bank pozostawał w opóźnieniu od następnego po dniu złożenia przez powodów oświadczenia o odmowie wyrażenia zgody na dalsze trwanie umowy, tj. od 2 września 2022 r. i dopiero od tego momentu powodowie mogli domagać się zapłaty odsetek za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c. Żądanie dotyczące zasądzenia ich od wcześniejszej daty podlegało oddaleniu na podstawie powyżej wskazanego przepisu (pkt III. wyroku).

Dalszą konsekwencją owego charakteru następstw abuzywności jest to, że termin przedawnienia roszczeń o zwrot spełnionych przez kredytobiorców świadczeń mógł rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorców wiążącej decyzji co do ewentualnego sanowania niedozwolonej klauzuli i co do zaakceptowania następstw całkowitej nieważności umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 roku V CSK 382/18 i uchwała Sądu Najwyższego

z 7 maja 2021 roku III CZP 6/21), co w niniejszej sprawie miało miejsce w dniu 1 września 2022 roku. Tym samym, formułowany przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia jest oczywiście nieuzasadniony.

Stosownie do treści art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. W ocenie tutejszego Sądu brak jest nie tylko możliwości stwierdzenia, iż powodowie nadużywali by swojego prawa dochodząc swoich roszczeń z tytułu nieważności umowy. Wskazać jednak należy, iż w zakresie nadużycia prawa podmiotowego obowiązuje koncepcja tzw. „czystych rąk”. Oznacza ona, iż nie może powoływać się na nadużycie prawa ta strona stosunku, która sama nadużywa swojego prawa. Tymczasem działania pozwanej sprowadzające się do zamieszczania wzorcach umów klauzul abuzywnych są w swojej istocie właśnie takim nadużyciem. Z tych przyczyn zarzut trony pozwanej był oczywiście bezzasadny.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądając na rzecz powodów, jako strony wygrywającej sprawę, poniesione koszty postępowania. W ich skład wchodziły: wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 10.800 zł, uiszczona opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 34zł i uiszczona opłata od pozwu w kwocie 1000zł.

Mając na uwadze, iż pozew podlegał opłacie w wysokości 1.000 zaś powodowie uiścili ją w kwocie 2.000 zł, nadpłata podlegała zwrotowi w oparciu o przepis art. 80 ust. 1 u.k.s.c.

sędzia Piotr Mroczek

ZARZĄDZENIE

(...)

sędzia Piotr Mroczek